

Zabytki i ciekawostki

Bogata przeszłość historyczna powiatu pozostawiła po sobie wiele interesujących pomników kultury: tajemnicze zamki krzyżackie z XIV-XV wieku, fragmenty murów obronnych, cmentarze rzymsko-katolickie i ewangelickie, kościoły gotyckie, barokowe i neogotyckie.

Pruskie grodziska

W dalekiej przeszłości Warmię zamieszkiwały pogańskie plemiona pruskie. Po schryistianizowaniu całego Prus historyczni Prusowie ustąpili miejsca nowym osadnikom. W początkach XVII w. po rdzennych mieszkańcach pozostała już tylko nazwa ich ziemi.

Pozostały ślady

Dzisiaj po dawnych mieszkańcach pozostały ślady w nazwach jezior, rzek i wsi oraz bogate znaleziska archeologiczne, zaświadczone o fascynującej kulturze Prusów. Zachowały się stare grodziska, wały obronne i strażnice.

W grodziskach rzadko toczyło się codzienne życie, pełniły one funkcję placówek wojskowych, podobnie jak współczesne koszary. Stacjonowały w nich na stałe uzbrojone garnizony wojów. W razie najazdu wroga czy innego zagrożenia, stawały się miejscem schronienia dla mieszkańców okolicznych osad.

Punkty widokowe

Wiele historycznych grodzisk na Warmii zostało nieopatrznie zniwelowanych w wyniku prac rolniczych. Te, które się zachowały można zaobserwować jako charakterystyczny układ wałów lub jako wzniesienia różniące się od zwykłych pagórków. Wzniesienia po dawnych pruskich grodziskach są zwykle owalne, mają strome zbocza i spłaszczony wierzchołek. W sąsiedztwie występują często wały obronne i fosy. Prusowie wznosili je zwykle na terenach z natury odkrytych, zapewniających wczesne dostrzeżenie wroga i łatwych do obrony.

Dziś pagórki wzniesione pruską ręką przed setkami lat stanowią punkty widokowe, w naturalny sposób otwierające obserwatorom panoramę na unikalny krajobraz Warmii.



Kościoły Warmii

Kościoły na Warmii zaczęto wznosić po zakończeniu misji chrystianizacyjnej, datą graniczną jest utworzenie biskupstwa warmińskiego w 1243 roku. Pierwsze kościoły wznoszono w

stylu gotyckim. Oprócz funkcji kultowej, pełniły one ważną funkcję psychologiczną – miejscowej ludności, wciąż jeszcze odprawiającej po lasach pogańskie obrzędy – dawały odczuć potęgę nowej, zinstytucjonalizowanej religii. Gotyckie kościoły z początków chrześcijaństwa na

Warmii imponują, ale i przytłaczają ogromem rozwiązań architektonicznych, w czym przodują katedra fromborska i kolegiata dobromiejska.

Z biegiem lat gotyk zaczął być wypierany przez barok i neoklasycyzm, co znalazło swój wyraz także w budownictwie sakralnym na Warmii. Na początku XX wieku część dawnych kościołów przebudowano lub wzniesiono w stylu neogotyckim. Nawiązując do gotyckiego wzorca, neogotyckie świątynie podobnie jak ich średniowieczne poprzedniczki, zachwycają strzelistością swych wież i wysublimowaną surowością architektury.

Kapliczki przydrożne

Przydrożne kapliczki i krzyże są nie tylko charakterystycznymi dla pejzażu warmińskiego obiektami sakralnymi, ale z uwagi na architekturę stanowią niewątpliwie dzieła sztuki. Dla gości i turystów z różnych regionów Polski symbolizują granice Warmii.

Element krajobrazu

Kapliczki przydrożne stanowią jeden z najbardziej charakterystycznych elementów krajobrazu kulturowego Warmii. Nigdzie indziej nie występują one w takiej liczbie. Najstarszą zachowaną kapliczką warmińską jest postawiona w 1601 roku kapliczka w Dobrągu, oraz niewiele młodsza, bo pochodząca z 1607 roku kapliczka w Barczewie. Większość z nich jednak pochodzi z przełomu XIX/XX wieku, choć nie brak kapliczek barokowych i neoklasycystycznych. Kapliczki pełniły niezwykle ważną rolę w życiu społeczeństwa wiejskiego Warmii.



Element życia

Niektóre z nich, tam, gdzie nie było kościołów, projektowane były ze specjalnym prześwitem w najwyższej kondygnacji. Umieszczano w nim miniaturowy dzwon, który nie tylko zwoływał ludność na nabożeństwa, ale informował o śmierci kogoś z mieszkańców wsi i alarmował o pożarach i innych, ważnych dla mieszkańców, wydarzeniach. Kapliczki budowano głównie z inicjatywy świeckiej, mógł to zrobić któryś z gospodarzy, mogła cała wieś – jako wota dziękczynne, pokutne, bądź intencyjne.

Ciekawe, że wiele kapliczek zbudowano w miejscach, które dawniej stanowiły lokalne ośrodki pogańskiego kultu, prawdopodobnie, aby odstraszyć obecne w pobliżu tych miejsc – duchy i demony; pogańskich bóstw. Dowodzi to niezwykle więzi mieszkańców Warmii z siłami przyrody, których działanie miejscowa ludność dobrze odczuwała, nawet jeśli nie do końca rozumiała ich znaczenie.



Warmińskie wsie

Wszystkie formy osadnictwa na Warmii są formami świadomych działań osadniczych ówczesnych gospodarzy tych ziem. Sporadycznie na granicy południowej można zauważyć ślady tzw. osadnictwa spontanicznego (osad leśnych) wynikającego z migracji na tereny Warmii ludności polskiej. Osady wiejskie zakładano wcześniej niż miasta. Zarówno Olsztyn jak i Dobrze Miasto dostały prawa lokacyjne później, niż miejscowości wiejskie rozłożone promieniście wokół nich, połączone ze sobą siecią dróg, stanowiących niemal okrąg.

Ulicówka i osady samotnicze

Warmińskie wsie mają charakter zwarty. Zakładano je na prawie chełmińskim lub niemieckim. Są to najczęściej wsie związane z niwowym systemem rozłogu pól. Najczęściej spotykanym typem miejscowości jest krótka i zwarta ulicówka, która w naturalnym krajobrazie Warmii związana była zwykle z lokalizacją wzdłuż istniejącego cieku wodnego, w dolinach i wąwozach.

Występuje też rodzaj miejscowości, który obecnie wygląda jak – łańcuszek; oparty na przekształceniach dawnej niwy siedliskowej o kształcie zbliżonym do prostokąta. Mniej popularne były wsie o kształcie owalnicowym. Zdarzały się przysiółki i wielorodźnice jako wtórne formy osadnictwa. Osady samotnicze – tzw. zagrody warmińskie – występują dość często. Niewiele na Warmii założeń folwarcznych. W okresie panowania Biskupstwa Warmińskiego nie wytworzyła się silna grupa szlachty i dlatego na tym terenie niewiele jest majątków ziemskich.



Obiekty sakralne i użytkowe

Obiekty sakralne w krajobrazie wsi – kościoły, kaplice, cmentarze, kapliczki i krzyże przydrożne występują na tych terenach o wiele częściej, stanowią cechę charakterystyczną warmińskiego krajobrazu. Bardzo często obiekty sakralne są otoczone starymi cmentarzami, które porastają wiekowe drzewa na planie owalnym.

Duża ilość obiektów użytkowych, takich jak szkoły, sklepy, karczmy, młyny i kuźnie – to znakomite przykłady obiektów indywidualnych o ciekawej architekturze. Co bardzo istotne, w każdej miejscowości zachowana została przestrzeń niezabudowana, często związana z przepływającym ciekim wodnym i terenami podmokłymi. W wielu współczesnych wsiach jest to teren zaniedbany, niewykorzystany jako przestrzeń publiczna miejscowości.

W domu i w zagrodzie

Charakterystyczne dla warmińskiej zabudowy jest ustawienie zagrody względem drogi w ten sposób, że budynek mieszkalny ustawiony jest do drogi równolegle, z boku znajduje się wejście na podwórko w kształcie prostokąta, podwórko zamykają budynki gospodarcze. Charakterystyczna jest sama forma budynku mieszkalnego – najczęściej spotykamy budynek murowany z czerwonej cegły, czasami na podmurówce kamiennej, parterowy, czasami z użytkowym poddaszem. Dachy domów są kryte dachówką pod kątem 30-45 stopni, są proste, dwuspadowe, czasami na ścianie kolankowej. W XIX wieku domy ceglane wyparły drewnianą zabudowę, która wcześniej na Warmii dominowała.



Budynki gospodarcze mają swoją charakterystyczną formę, budowane często z drewna w połączeniu z kamieniem lub cegłą, przykryte dachem dwuspadowym z dachówki, o nachyleniu 30-45 st. Zamiast drewnianych płotów często sadzone były żywopłoty, przedogródki kwiatowe oraz stare drzewa nieowocowe – lipy, dęby i klony jako tzw. opiekunowie domu, posadzone blisko budynków mieszkalnych. W krajobrazie warmińskim warto podkreślić zwartość panoramy miejscowości, z dominantą wieży kościoła, skąpaną w zieleni.

Na podst. opracowania studentów Katedry Architektury Krajobrazu, pod kierunkiem dr inż. arch. Wandy Łaguny.

Życie codzienne

Na Warmii zachowało się wiele zabytków, których źródłem jest działalność gospodarcza mieszkańców. Są one dowodem pomysłowości, twórczej myśli i artystycznego zmysłu naszych przodków.



Zachowały się piękne budowle przemysłowe, wśród nich na szczególną uwagę zasługują liczne wieże ciśnień i unikalne, piętrowe skrzyżowanie dwóch kanałów wodnych-Klebarskiego i Elżbiety w Silicach. Rozległym muzeum pod chmurką jest zabytkowy skansen w Olsztynku. Zgromadzono tam wiele pięknych chałup wiejskich, charakterystycznych dla Warmii, Mazur i Powiśla, a także narzędzia rolnicze, dawne sprzęty domowe, sztukę ludową i ubiory. W skansenie można podziwiać także stary młyn.

Podobne obiekty znajdują się w Klimkowie, Kajnach, Pajtunach. Najpiękniejszy warmiński wiatrak znajduje się w Bęsi, podobne spotkamy w Rusi i w Silicach. W Brąswaldzie zachowała się zabytkowa elektrownia wodna.

Pałace i dwory

Warmia, w przeciwieństwie do innych terenów obecnej Polski, była regionem niebogatym. Przejawiało się w dość niskim statusie miejscowej szlachty. Szlachta warmińska była jednakże elitą tej ziemi, toteż starała się wznosić siedziby wyróżniające się spośród domów prostego chłopstwa.



Dziedzictwo kulturowe

Dawne pałace i dworki są na Warmii dość gęsto rozsiane, stanowią ważne dziedzictwo kulturowe, klasyczny ślad dobrej przeszłości ziemi warmińskiej. Wiele tych zabytków znajduje się obecnie w stanie niemal zupełnej ruiny. Wiele bezmyślnych, często celowych zniszczeń spowodowała Armia Czerwona po zajęciu Prus w 1945 roku, reszty dokonali szabrownicy w latach powojennych i późniejsza, rabunkowa eksploatacja w latach Polski Ludowej.

W ostatnich latach część z dawnych dworków, będąca wcześniej w posiadaniu PGR-ów, przeszła w ręce prywatne, lub dostała się w posiadanie organizacji i stowarzyszeń. Wprawdzie nie wszyscy nowi właściciele wywiązują się z obowiązków remontowych – koszty są ogromne – to jednak wiele dworków i pałacyków jak dawna rezydencja biskupów warmińskich w Smolajnach, dworek w Tejstymach i Wójtówku – zostało odrestaurowanych.

Ocalić od zapomnienia

Za ich przykładem pójda zapewne inni. Wielką rolę w ratowaniu dawnych warmińskich, także mazurskich pałaców i dworów – odegrali Państwo Małgorzata i Mirosław Garncowie, autorzy pięknie sfotografowanej, wydanej w języku polskim i niemieckim – książki „Pałace i dwory dawnych Prus Wschodnich” (Studio Arta, Olsztyn 2001). Swoim wstępem opatrzyły książkę Adelheid Gräfin Eulenburg oraz Marion Gräfin Dönhoff, przedwojenne pruskie hrabiny. Fotografia dawnego pałacu rodziny Dönhoff zdobi okładkę książki. Wydawnictwo zawiera opisy i fotografie 329 zachowanych w różnym stanie pałaców i dworów, które jeżeli nie remont, to przynajmniej piękna fotografia ocali od zapomnienia, a kiedyś pewnie pomoże wskrzesić do dawnej świetności.